Cena 2 Zł. Lublin, poniedziałek 31 grudnia 1945 r.

GAZETA LUBELSKA

Rok I NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE Nr 309

Pierwszy dzień obrad IX Sesji Krajowej Rady Narodowej

Sala posiedzeń Krajowej Rady Narodowej w dniu otwarcia IX Sesji przybrała imponujący wygląd. Podium prezydialne udekorowane barwami narodowymi góruje nad salą, zwolna zapełniającą się posłami. Na podium umieszczono Orła Białego, pod którym wiśnieją srebrzyste litery KRN.

Po prawej stronie Prezydium zajął miejsce Rząd in corpore, po lewej znajdują się ławy dla wiceministrów. W lożach — przedstawiciele państw obcych.

Wśród obecnych członków korpusu dyplomatycznego zauważyliśmy ambasadora ZSRR — *W. Z. Lebiediewa*, ambasadora Stanów Zjednoczonych A. P. — *Arthura Bliss-Lane*, ambasadora Jugosławii — *Bozo Ljumovica* oraz posłów nadzwyczajnych i ministrów pełnomocnych: Czechosłowacji *Józefa Hejrota*, Bułgarii *Tagareffa* i Holandii *Flaosa*.

Wielką Brytanię reprezentował radca ambasady *Robert A. Hankoy* oraz pierwszy sekretarz *M. B. Winch*, Szwecję radca poselstwa *Brynolf Eng.* i attache *Earl Rappe*, Włochy — radca handlowy *Giusoppe Altomarc*. Ponadto w lożach dyplomatycznych zajęli miejsca radca ambasady amerykańskiej *Gerald Keith* i attache morski USA *kpt. Wiliam Tonesk* oraz radca ambasady ZSRR — *P. N. Laszonko*, również radca ambasady jugosłowiańskiej *Uros Kreigher* i attache ambasady *Labul Klusovac*, sekretarz poselstwa Finlandii *Matti Dyykkö* oraz sekretarz poselstwa Bułgarii *Jetoho Obboff*.

Członków korpusu dyplomatycznego powitał dyr. protokółu dyplomatycznego MSZ Adam Gubrynowicz w otoczeniu wyższych urzędników Ministerstwa Spraw Zagranicznych z naczelnikiem drem Tadeuszem Chromeckim.

Na IX Sesję KRN przybyli liczni przedstawiciele prasy krajowej oraz korespondenci pism i agencji zagranicznych: radzieccy, amerykańscy, angielscy, francuscy, włoscy, czechosłowaccy, jugosłowiańscy, szwedzcy.

O godz. 10.40 na salę posiedzeń wchodzi Prezydent KRN ob. Bierut w otoczeniu członków Prezydium. Orkiestra gra hymn narodowy.

W chwilę później Prezydent KRN ob. Bierut zabiera głos, otwierając obrady:

Przemówienie Prezydenta ob. Bieruta

Obywatele Posłowie! Otwieram IX sesję Krajowej Rady Narodowej. Dość długi, bo przeszło 5-miesięczny okres przerwy między ostatnim posiedzeniem i obecnym wypełniony był niezwykle intensywnym życiem społecznym i politycznym w naszym kraju. Odbyło się szereg kongresów, szereg zjazdów partii politycznych, związków zawodowych, organizacji społecznych itp.

W ciągu tego okresu pracowały bardzo intensywnie komisje poselskie. Nasza praca parlamentarna była kontynuowana i to w dość żywej formie, w postaci zebrań komisji poselskich.

Stale i bardzo systematycznie pracowało Prezydium Krajowej Rady Narodowej, korzystając z pełnomocnictw udzielonych mu przez plenum.

W ciągu ubiegłego okresu ponieśliśmy również ciężkie, bolesne straty. Dwóch członków Prezydium Krajowej Rady Narodowej opuściło nas na zawsze, odszedł w zaświaty wybitny przedstawiciel ruchu ludowego członek Prezydium KRN Wincenty Witos. Umarł również drugi członek Prezydium KRN Romuald Miller. Proponuję uczcić ich pamięć minutą ciszy.

Na wezwanie to posłowie i wszyscy obecni na sali obrad wstali z miejsc i zachowali chwilę ciszy.

Krajowa Rada Narodowa przeszła następnie do pierwszego punktu porządku dziennego: zmiany w składzie posłów do KRN oraz ślubowania nowych posłów i tych, którzy dotychczas ślubowania nie składali.

Dotychczasowy skład KRN wynosił 287 posłów. Obecnie weszło do Izby 150 posłów, tak, że skład KRN osiągnął regulaminowo ustaloną liczbę. Z ramienia PPR weszło 10 nowych posłów, z ramienia PPS 10, z ramienia Stronnictwa Ludowego 13, z ramienia PSL — 20, z ramienia Stronnictwa Demokratycznego — 5, ze Stronnictwa Pracy — 5, z ramienia Rad Wojewódzkich — 29, z Komisji Centralnej Związków Zawodowych — 16, z ramienia Związku Samopomocy Chłopskiej — 10, z ramienia Robotniczego Towarzystwa Przyjaciół Dzieci — 1 poseł, z ramienia Związku Harcerstwa Polskiego — 2 posłów, z ramienia Związku Podoficerów Rezerwy — 1, z Polskiego Związku Zachodniego — 1, ze Związku Młodzieży Demokratycznej — 2, z ramienia Związku Uczestników Walki Zbrojnej z Niemcami — 1, z ramienia Związku Walki Młodych — 2, ze Związku Nauczycielstwa Polskiego — 3. Ponadto zgłosiło się 5 posłów, którzy w okresie okupacji byli internowani w obozach. Wreszcie dokooptowano 10 nowych posłów.

Z kolei odbyło się uroczyste ślubowanie poselskie.

W drugim punkcie porządku dziennego zatwierdzono nowy skład Prezydium KRN, do którego dokooptowano ob. Barcikowskiego.

Następnie na trybunę wszedł Premier ob. Osóbka - Morawski i wygłosił expose o sytuacji politycznej w kraju.

(Przemówienie ob. Premiera podajemy na str. 3-ej).

Odnalezienie testamentu Hitlera

LONDYN, 30.XII. (BBC). Według doniesień korespondentów znaleziono w Berlinie testament Hitlera oraz 3 inne dokumenty, a mianowicie: świadectwo ślubu z Ewą Braun, testament polityczny Hitlera, oraz list do Dönitza, w którym naznacza swoim następcą Bormana i podaje skład nowego gabinetu, w którym premierem i naczelnym dowódcą miał być Dönitz, Göbbels — kanclerzem, Seyss-Inquart — ministrem spraw zagranicznych. Nazwiska Himmlera, Ribbentropa i Göringa nie były wymienione. Wszystkie te dokumenty były zaopatrzone datą 29 kwietnia 1945 r.

—ooo—

Kolarow domaga się zniesienia monarchii

SOFIA, 30.XII. (Tass). Na wczorajszym posiedzeniu bułgarskiego Zgromadzenia Narodowego członek Zgromadzenia Kolarow domagał się zniesienia monarchii. Przemówienie Kolarowa przyjęte było owacyjnie przez zebranych.

—ooo—

Życzenia Noworoczne

Wojewoda lubelski podaje do wiadomości, że w dniu 1 stycznia 1946 r. — w godzinach od 11 do 13-ej przyjmuje w swoim gabinecie jako przedstawiciel Rządu na powierzonym mu obszarze życzenia noworoczne, składane na jego ręce dla Prezydenta KRN i Rządu od przedstawicieli miejscowych władz cywilnych i wojskowych, organizacji politycznych i zawodowych, stowarzyszeń, związków oraz miejscowego społeczeństwa.

Za Wojewodę
Naczelnik Wydziału
Włodz. Borkusiewicz.

OD REDAKCJI

NUMER NOWOROCZNY „GAZETY LUBELSKIEJ" UKAŻE SIĘ W OBJĘTOŚCI 10-STRONICOWYM. W NUMERZE TYM ROZPOCZYNAMY DRUK SENSACYJNEJ POWIEŚCI J. N. KŁOSOWSKIEGO PT. „KLEJNOTY BUDDY". PONADTO NUMER NOWOROCZNY POZA WIADOMOŚCIAMI I ARTYKUŁAMI AKTUALNYMI BĘDZIE ZAWIERAŁ DODATEK PT. „SZKOŁA I WYCHOWANIE" ORAZ „GAZETĘ SPORTOWĄ".

2407

—ooo—

Po konferencji w Moskwie

LONDYN, 30.XII. (BBC). Minister Bevin bawi obecnie w posiadłości premiera Attlee, gdzie zapoznaje go z przebiegiem konferencji moskiewskiej.

Jutro min. Bevin złoży sprawozdanie z tejże konferencji przed gabinetem.

LONYND, 30.XII. (BBC). Zastępcy ministrów spraw zagranicznych 3-ch mocarstw konferujących w Moskwie przygotowują obecnie treść traktatów pokojowych z Węgrami, Bułgarią, Włochami, Rumunią i Finlandią.

LONDYN, 30.XII. (BBC). Sekretarz stanu Byrnes złożył na prezydenckim jachcie prezydentowi Trumanowi sprawozdanie z konferencji moskiewskiej.

LONDYN, 30.XII. (BBC). Na czele amerykańskiej delegacji na walne zebranie Organizacji Narodów Zjednoczonych stanie sekretarz stanu Byrnes.

—ooo—

Składy broni w Japonii

WARSZAWA, 30.XII. Według doniesień agencji Tass, władze wojskowe w Japonii odkryły nowe składy materiałów wojennych zakonspirowane przez Japończyków. Odkryto znaczne zapasy benzyny, silników samolotowych oraz części do produkcji samolotów.

—ooo—

Polityka holenderska na Jawie

LONDYN, 30.XII. (BBC). Premier holenderski w wygłoszonym przez siebie przemówieniu sprecyzował stanowisko rządu w stosunku do rozruchów na Jawie. Rząd holenderski, według oświadczenia premiera, dąży do oczyszczenia atmosfery, jaka wytworzyła się w Indonezji. Do zrealizowania swych zamierzeń rząd zgodził się na pomoc Brytyjczyków i dał im daleko idące swobody. Rząd holenderski gotów jest wysłuchać słusznych żądań Malajczyków.

—ooo—

Porozumienie w Chinach

WASZYNGTON, 30.XII. Korespondent Reutera donosi z Czung-Kingu, że rząd generalissimusa Czang-Kai-Szeka przyjął propozycje komunistów, dotyczące zawieszenia broni i rozpoczęcia rokowań pokojowych. Oddziały rządowe i komunistyczne mają pozostać na pozycjach do chwili zawarcia pokoju.

—ooo—

Aresztowanie obywateli amerykańskich w Szanghaju

ARESZtowanie obywateli ameryk. w Szang

SZANGHAJ, 30.XII. (Tass). Korespondent agencji United Press donosi, że w Szanghaju aresztowano 8 obywateli amerykańskich oskarżonych o współpracę z Japończykami przed kapitulacją Japonii. Proces ich rozpocznie się w styczniu.

—ooo—

Proces w Norymberdze do kwietnia

WARSZAWA, 30.XII. Według doniesień agencji Reutera, amerykański prokurator w procesie norymberskim gen. Jackson, który spędzał święta w Egipcie, powrócił do Norymbergi. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że według jego zdania, proces norymberski będzie trwał do kwietnia 1946 roku.

—ooo—

Konferencja przedstawicieli armii 5-ciu mocarstw

WARSZAWA, 30.XII. Agencja United Press donosi z Waszyngtonu, że w najbliższym czasie ma się odbyć konferencja przedstawicieli armii 5-ciu mocarstw. Na konferencji tej będzie uregulowana sprawa przekazania wojsk na użytek Międzynarodowej Rady Bezpieczeństwa oraz określona będzie ilość wojsk, jakie każde z 5-ciu mocarstw będzie musiało przekazać Radzie Bezpieczeństwa.

—ooo—

Zamieszki w Palestynie

LONDYN, 30.XII. (BBC). Poważne rozruchy, jakie miały miejsce w Palestynie, w przeciągu ostatnich 24 godzin zaostrzyły niezwykle sytuację. Brytyjczycy zmuszeni byli aresztować 7 osób. Siedziba policji w Jerozolimie została poważnie uszkodzona bombą. Zabito 8 policjantów, a raniono 5-ciu. Dziś przed południem dokonano zamachu na posterunek policji w Haifie, raniąc kilku policjantów. Władze policyjne stwierdziły, że terroryści posiadają broń pochodzenia angielskiego. Donoszą, że w wyniku rozruchów przybyły do Palestyny nowe oddziały brytyjskie.

Wymiana not
między Rządem R.P. i Republiką Czechosłowacką
O normalizacji stosunków polsko-czechosłowackich

WARSZAWA, 30.XII. (PAP). W odpowiedzi na notę Rządu Polskiego z dnia 5 listopada br. złożoną w Pradze przez posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Pradze Stefana Wierbłowskiego ministrowi praw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej odpowiedział w dniu 24 listopada br. notą następującej treści:

Panie Pośle!

W piśmie Pańskim z 5 listopada br., które mi Pan doręczył osobiście, wyraża Pan pogląd Rządu Polskiego na wzajemny stosunek naszych krajów. Pozwoli Pan, abym Panu w odpowiedzi na to pismo zakomunikował, jak na te stosunki zapatruje się Rząd Czechosłowacki.

Przede wszystkim chcę Pana zapewnić, że również Rząd Czechosłowacki wysoko ocenia znaczenie, jakieby miała dla Czechosłowacji szczera przyjaźń braterskiej Polski i że zdaje sobie całkowicie sprawę z tego, że przyjazna współpraca obu naszych Państw w dziedzinie politycznej, gospodarczej i kulturalnej jest niezbędną gwarancją wszechstronnego rozwoju naszych Narodów, jak również warunkiem bezpieczeństwa przeciw wspólnemu wrogowi.

O konieczności takiej współpracy ludność czechosłowacka, jak i Rząd był i jest przeświadczony od samego początku i dawał temu zawsze wyraz nie tylko w słowach, ale i wieloma czynami. Tym boleśniej odczuł nieszczęśliwy w ostatnich czasach rozwój naszych wzajemnych stosunków, rozwój, który wykazywał stale pogorszenie i doprowadził do tego, że istnieje istotna obawa, aby nie powstała w świadomości naszych Narodów trwała wzajemna nienawiść, zgubna dla całej ich przyszłości.

Niebezpieczeństwa tego nieszczęsnego rozwoju Rząd Czechosłowacki obawia się od samego początku, zwracał na nie uwagę i przestrzegał przed nimi. Nie leżało jednak w jego mocy, by je usunąć, nie było w jego mocy, by wstrzymać kampanię nienawiści, którą szerzyła i szerzy niemal codziennie katowicka rozgłośnia, by zabronić akcji tępienia wszystkiego co czeskie w kładzkim, łupczyńskim i raciborskim i wszystkiego, co słowackie na Spiszu i Orawie i by uchylić gospodarczy nacisk prowadzony przeciw Czechosłowacji, wszelkimi środkami, poczynając od nieprzepuszczania tranzytu, a kończąc na niechęci do zwrotu nawet tego węgla, które nasze koleje zużyły w służbie dla dobra Polski.

Wobec tego stanu rzeczy, również i Rząd Czechosłowacji podziela pogląd, że powinniśmy starać się za pośrednictwem wspólnych pertraktacji o całym kompleksie zagadnień, tak politycznych, jak i gospodarczych, kulturalnych i granicznych dojść do tego uregulowania naszych wzajemnych stosunków, jakiego wymaga sąsiedztwo naszych Krajów, braterstwo naszych Narodów i zrządzona losem identyczność naszych interesów. Pertraktacje te jednak, jeżeli mają prowadzić ku pożądanemu celowi, nie mogą opierać się na żądaniu cesji części państwowego obszaru czechosłowackiego.

Dlatego Rząd Czechosłowacki przypuszcza, że byłoby celowe pozostawić na boku zagadnienia, co do których stanowiska naszych Rządów są całkowicie przeciwne, a pertraktować o wszystkich innych sprawach politycznych, gospodarczych i kulturalnych, których rozwiązanie jest pilnie potrzebne dla wytworzenia dobrych sąsiedzkich stosunków między naszymi Krajami, jako podstawy dla stopniowego powstania atmosfery braterskiej przyjaźni i poczucia, że nasze państwa we wszystkich niebezpieczeństwach mogą z całkowitą pewnością na sobie polegać.

Rząd Czechosłowacki zaprasza przeto Rząd Rzeczypospolitej Polskiej, aby dla zamierzonych rokowań wysłał delegację do Pragi, gdzie będzie ona jak najserdeczniej przyjęta. Proszę Pana, Panie Pośle, o łaskawe zakomunikowanie tego zaproszenia Swemu Rządowi, jak również o jak najszybsze zawiadomienie mnie o Jego decyzji.

Proszę przyjąć, Panie Pośle, wyrazy mego głębokiego szacunku.

(—) Jan Masaryk.

* * *

W odpowiedzi na powyższą notę poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny R. P. w Pradze Stefan Wierbłowski wręczył w dniu 27 grudnia br. ministrowi spraw zagranicznych Republiki Czechosłowackiej Janowi Masarykowi następującą odpowiedź:

Panie Ministrze!

Powołując się na moje pismo z dnia 27 listopada 1945 r., w którym potwierdziłem odbiór pisma Pana Ministra z dnia 24 listopada 1945 r., na polecenie Rządu R. P. mam zaszczyt podać do wiadomości Pana Ministra co następuje:

Rząd R. P. żałuje, że jego szczera intencja przejścia ponad drażniącymi wypadkami ostatnich czasów i rozpatrzenia wzajemnych stosunków w szerszej perspektywie spotkania się z mało istotnymi zarzutami, w których skutki są przedstawione, jako przyczyny. Znana jest dostatecznie krytyczna sytuacja Polaków na Zaolziu, a niektóre pozory tolerancyjnego ich traktowania nie mogą przesłonić faktycznego stanu rzeczy. Rząd R. P. w swej propozycji z dn. 5 listopada 1945 r. nie wspomina w ogóle o tym, kierując się przekonaniem, że właśnie w toku rokowań, prowadzonych rzeczowo pod kątem osiągnięcia wyższych celów, można wytworzyć sobie obiektywny pogląd na sporne zagadnienia. Natomiast Rząd Republiki Czechosłowackiej, przedstawiając wtórne objawy za przyczyny obecnych niezadawalających wzajemnych stosunków, w swej odpowiedzi uznał za stosowne pójść po innej drodze. Jeżeli więc mamy sięgać do niedawnej przeszłości i obecnej rzeczywistości, to Rząd R. P. nie może przemilczeć, że od chwili powrotu władz czechosłowackich na ziemię Zaolzia, Polacy byli tam poddani systematycznemu prześladowaniu i żadne kroki nie mogły temu zapobiec. Dopiero gdy rozgłośnia katowicka poczęła ogłaszać wypadki, które doszły do jej wiadomości, dały się zauważyć próby położenia choć w pewnej mierze tamy tym zgubnym metodom.

O ile idzie o kładzkie, łupczyńskie i raciborskie, Rząd R. P. nie może tolerować, by Niemcy, często hitlerowcy i esesowcy, znajdowali ochronę pod płaszczykiem, że są rzekomo Czechami. O ile zaś idzie o Spisz i Orawę, to zaostrzenie miejscowych stosunków — któremu zresztą władze polskie postarały się zapobiec, co Rząd Czechosłowacki uznał pisemnie za zadośćuczynienie — nastąpiło wskutek tego, że część ludności pod wpływem agitacji żywiołów faszystowskich z bronią wystąpiła przeciw tym władzom.

Sprawa tranzytu przez Polskę jest w pierwszym rzędzie uwarunkowana stanem środków komunikacyjnych, ale tranzyt między Republiką Czechosłowacką a Związkiem Radzieckim odbywa się bez przeszkód zasadniczych, ponieważ odnośne linie kolejowe są doprowadzone do stanu używalności. Wreszcie co do węgla na przewóz repatriantów, to polska strona była tą, która przedstawiła tę propozycję. Przeciąganie się dostawy zostało spowodowane brakiem środków przewozowych, ponieważ oferta polska co do odbioru węgla w kopalniach na Śląsku nie była przez stronę czechosłowacką przyjęta, zresztą również z powołaniem się na brak środków przewozowych. Jednakowoż stan zniszczenia kolei i taboru przewozowego jest w Polsce szczególnie wielki, a nie należy zapominać, że na przestrzeni jednego roku koleje polskie mają opanować przewóz w różnych kierunkach wielu milionów osób w ruchu imigracyjnych poza normalnymi przewozami. Jest to zadanie, które w normalnych warunkach, bez zniszczeń wojennych, byłoby trudne do opanowania.

Gdy mowa o węglu, nie można pominąć, że Rząd R. P. uznając życiowe potrzeby Czechosłowacji, bez żadnej umowy i dotąd bez żadnej zapłaty dostarcza od maja 1945 roku Republice Czechosłowackiej prąd elektryczny z Wałbrzycha, którego równowartość została stwierdzona protokółem organów czechosłowackich po dzień 1 października br. na 153.000 ton węgla, a więc po chwilę obecną wynosi około 240.000 ton.

Rząd R. P. ogranicza się do poruszenia tylko tych incydentów, o których jest mowa w piśmie Pana Ministra z dnia 24 listopada br., nie ma bowiem zamiaru pogłębiać rozdźwięków i to w chwili, kiedy wznowił usiłowania omówienia całokształtu zagadnień w szerszej płaszczyźnie. Mając bowiem na oku doniosłe cele, które winny nam wspólnie przyświecać, jak temu daje wyraz również pismo Pana Ministra, Rząd R. P. jest przekonany, że dotychczasowe rozdźwięki dałyby się przezwyciężyć, gdyby całokształt wzajemnych stosunków oparł się na nowych podstawach.

Toteż Rząd R. P. wita odpowiedź Rządu Republiki Czechosłowackiej na swą propozycję co do tego punktu, by podjąć rozmowy i byłby skłonny zadośćuczynić zaproszeniu do wysłania delegacji polskiej do Pragi, jednakowoż jest zdania, że aby przyświecający nam wspólnie cel mógł być osiągnięty i aby mogły być usunięte istotne, podstawowe przyczyny konfliktów, byłoby konieczne, aby rokowania objęły całokształt zagadnień, a więc i kwestie graniczne, które by równolegle i jednocześnie z innymi sprawami były omawiane i wyjaśniane.

Komunikując powyższe, proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi Rządu Republiki Czechosłowackiej, a zarazem proszę Pana, Panie Ministrze, o przyjęcie wyrazów mego najgłębszego poważania.

(—) Stefan Wierbłowski.

—ooo—

300 gram chleba na dzień we Francji

PARYŻ, 30.XII. (Tass). W Paryżu oficjalnie ogłoszono, że od 1 stycznia 1946 r. we Francji zostaną na nowo wprowadzone kartki chlebowe. Chleb wydawany będzie w ilości 30 dk na osobę dziennie.

BRAZEVILLE, 30.XII. (Tass) Komentując wiadomość o wprowadzeniu kartek chlebowych we Francji radio Brazeville donosi, że w chwili ogłoszenia wolnego handlu przypuszczano, że spożycie jego zwiększy się przeciętnie o 8 proc. i że dzięki temu zwiększy się przywóz zboża ze Stanów Zjednoczonych i Kanady. W rzeczywistości jednak okazało się, że spożycie chleba we Francji zwiększyło się o 20 proc. Poza tym import zboża ze Stanów Zjednoczonych i Kanady był za mały i nie zaspokajał potrzeb Francji. Dlatego wprowadzono na nowo kartki na chleb.

—ooo—

Masowe strajki w St. Zjednoczonych

KIJÓW, 30.XII. (Tass). Z Nowego Jorku donoszą, że na pierwsze dni stycznia 20.000 robotników przemysłu elektrycznego zapowiedziało strajk. Do strajku przyłączają się najpoważniejsze firmy elektryczne w Nowym Jorku. Organizatorzy strajku żądają zwiększenia płacy i skrócenia czasu pracy. Rozmowy na ten temat prowadzone były od września br., ale nie przyniosły żadnego rezultatu. Rządowa komisja arbitrażowa usiłuje rozwiązać konflikt. Według doniesień gazety „New Jork Times", pracownicy telefonów w Nowym Jorku zapowiedzieli rozpoczęcie strajku 3 stycznia 1946 r. To samo mają uczynić pracownicy telegrafów.

LONDYN, 29.XII. (BBC). Z Waszyngtonu donoszą, że przedstawiciele firmy General Motors wycofali się z komisji porozumiewawczej pracodawców, która miała rozwiązać kwestię strajków w fabrykach samochodów. Firma General Motors jest obecnie najpoważniejszą firmą samochodową i wycofanie się jej może wpłynąć ujemnie na bieg spraw strajkowych.

—ooo—

Restauracja Europa

Pod Zarządem Lubelskiej Spółdzielni Spożywców zaprasza Szanownych Obywateli miasta Lublina,

NA NOC

SYLWESTROWĄ

początek o godz. 20-ej. Bufet obficie zaopatrzony, ceny przystępne.

Orkiestra doborowa

Wejście bezpłatne

2414

SYLWESTER

oczywiście tylko

w Teatrze Miejskim

Szczegóły w afiszach i kancelarii Teatru.

2407

Żądania francuskiego Kongresu Zw. Zawodowych

LONDYN, 29.XII. (BBC). Agencja France Press donosi, że Francuski Kongres Związków Zawodowych na ostatnim posiedzeniu postanowił zażądać zmiany ustawy o pracy i płacy. Postanowiono proponować 40-godzinny tydzień pracy oraz dodatkową dopłatę za przepracowane godziny nadliczbowe.

—ooo—

15 zbrodniarzy japońskich przed sądem

MANILLA, 30.XII. (Tass). Korespondent agencji United Press donosi, że amerykańskie komisje wojskowe rozpoczęły proces 15 członków armii japońskiej uznanych za zbrodniarzy wojennych. Sądzony jest także były tłumacz japoński Takum, oskarżony o zabójstwo kilku oficerów amerykańskich.

Czy Hyde Park będzie siedzibą O.N.Z.

WARSZAWA, 30.XII. Według doniesień z Ameryki, w razie wyboru Hyde Park, rodzinnej miejscowości prezydenta Roosevelta, na siedzibę Organizacji Narodów Zjednoczonych, zostanie tam wybudowana znaczna ilość hoteli i specjalna krótkofalowa radiostacja, która posłuży do informowania opinii publicznej o naradach Organizacji.

—ooo—

Dekret o amnestii we Francji

WARSZAWA, 30.XII. Na ostatnim posiedzeniu gabinetu francuskiego zapadła uchwała o wydaniu dekretu w sprawie amnestii dla przestępców z maja 1945 roku i innych przestępców z całego okresu wojny. Z amnestii będą wyłączeni zdrajcy stanu i działający na szkodę państwa francuskiego.

—ooo—

Sprawa amnestii w Grecji

NOWY JORK, 30.XII. (Tass). Rozgłośnia nowojorska podała, że rząd grecki 11 grudnia wydał oświadczenie, w którym wyraził zamiar zwolnienia znacznej ilości więźniów politycznych. Dotychczas plany jednak nie zostały zrealizowane.

Niepodległość—suwerenność—demokracja

Skrót expose premiera ob. Osóbki Morawskiego wygłoszonego na otwarciu obrad IX sesji K. R. N.

(Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

Obywatele Posłowie!

Okres, który upłynął od czasu ostatniej sesji Krajowej Rady Narodowej wypełniony był twórczą pracą i doniosłymi osiągnięciami, które świadczą o niewyczerpanych siłach narodu, o jego niezwykłej prężności i żywotności, mimo straszliwych zniszczeń i ran, zadanych mu w ciągu 6 lat wojny i okupacji niemieckiej. Okres ten świadczy też niewątpliwie o słuszności tej linii politycznej, która proklamowana została tu w Warszawie przed dwoma laty przez uformowaną w walce o niepodległość i odrodzenie Polski — Krajową Radę Narodową. Właśnie dzięki temu twórczemu wysiłkowi przodujących sił polskiej demokracji, zdołaliśmy wyprowadzić kraj i naród z impasu fałszywej szkodliwej polityki rządu emigracyjnego, uchroniliśmy Polskę przed awanturniczą polityką, która pchała kraj do nowej katastrofy.

Bieg wydarzeń historycznych w kraju i na całym świecie, przekreślił rachuby polityczne niedobitków reakcyjnych w kraju i zagranicą, wykazał nicość i bankructwo Sosnkowskich, Raczkiewiczów, Andersów i Matuszewskich, Bieleckich i Arciszewskich.

Dojście do władzy sił demokratycznych, wyrosłych z ludu z ludem związanych, wkroczenie na drogę głębokich reform społecznych, nie papierowych deklaracji, lecz realnych czynów, które — jak podział ziemi obszarniczej między chłopów, nacjonalizacja przemysłu i demokratyzacja życia polityczno-społecznego, były urzeczywistnieniem gorących dążeń szerokich mas ludowych i wyzwoliły z najgłębszych pokładów narodu nowe, potężne siły twórcze.

Właśnie te niespożyte siły polskiego robotnika, chłopa i inteligenta w ciągu ostatniego półrocza, już po zakończeniu działań wojennych podnosiły z ruin nasze gospodarstwa rolne, nasze zakłady przemysłowe, nasze miasta, porty, koleje i zakłady oświatowo-kulturalne. Jeszcze borykamy się z licznymi brakami, jeszcze piętrzą się na naszej drodze różne trudności, jeszcze nie wszystkich potrafimy nakarmić do syta, zaopatrzyć w odzież, opał i mieszkanie. Niepodobna przecież w ciągu niespełna 8 miesięcy odrobić zniszczenia dokonywane z prusacką systematycznością przez blisko 6 lat. Niepodobna przecież zlikwidować natychmiast niedoli chłopskiej i krzywd, które narastały w ciągu pokoleń. Niepodobna, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej usunąć wszystkie braki i zaniedbania które są spuścizną, zarówno wojny jak i dowojennej rabunkowej gospodarki kartelów i obcego kapitału.

Ale miliony Polaków zdają sobie teraz coraz lepiej sprawę, że kroczymy słuszną drogą, jedynie skuteczną drogą, która prowadzi naród do trwałego pokoju i bezpieczeństwa, do ciągłego wzrostu dobrobytu przez wydajną pracę i pomnażanie tą drogą bogactwa kraju, do pokojowego rozwoju bez wstrząsów wewnętrznych, bez wojny domowej; prowadzi do rozkwitu gospodarczego i kulturalnego i do zapewnienia Polsce należnego i zaszczytnego miejsca w Europie.

Rząd Jedności Narodowej czuwać będzie nad tym, aby w naszym życiu politycznym zmagały się tendencje konsolidacyjne, aby ścieranie się różnych poglądów politycznych i słuszna krytyka wzajemna nie osłabiały siły i zwartości polskiej demokracji. Nie wolno nam bowiem ani na chwilę zapomnieć, że — nie przebierając w środkach — przeciwstawiają się demokracji polskiej niedobitki reakcyjne, które dążą do odzyskania utraconej już raz na zawsze władzy i majątków oraz do przywrócenia zgnilizny przedwrześniowej.

Jest naszym gorącym pragnieniem, aby wybory do Sejmu Ustawodawczego, które mają się odbyć w przyszłym roku, nie były wyrazem zaognienia się walk między partiami, lecz powszechnego dążenia do utrwalenia demokratycznych zdobyczy społecznych i politycznych w walce z wstecznictwem oraz skupienia sił całego narodu dla realizacji wielkich zadań historycznych; ostatecznego usankcjonowania granic zachodnich, zaludnienia ziem zachodnich, podniesienia zamożności indywidualnych gospodarstw rolnych, całkowitego uruchomienia i rozbudowy przemysłu, komunikacji, rozwoju spółdzielczości i usprawnienia handlu, wydatnej poprawy bytu robotników i pracowników umysłowych, podniesienia oświaty i kultury i udostępnienia ich jak najszerszym masom ludności.

SUKCES W ZAKRESIE POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Konsekwentnemu kroczeniu po drodze wytkniętej przed dwoma laty przez KRN i oparciu, jakie znaleźliśmy w narodzie, przede wszystkim w masach robotniczych i chłopskich, zawdzięczamy nasze sukcesy w zakresie polityki zagranicznej.

Faktyczne uznanie naszej granicy zachodniej przez wielkie mocarstwa w Poczdamie jest sukcesem wielkiej miary. Wykazując swą prężność i zwartość wewnętrzną oraz współdziałając z tymi siłami, które wywalczyły zwycięstwo, a teraz stoją na straży owoców tego zwycięstwa, nad niemiecką zaborczością i trwałością pokoju, postaramy się uzyskać na Konferencji Pokojowej również formalne usankcjonowanie naszej granicy zachodniej na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Nasza granica zachodnia jest bowiem nie tylko aktem sprawiedliwości wobec narodu polskiego, lecz również jedną z najskuteczniejszych rękojmi trwałego pokoju w Europie. (Oklaski).

Z.S.R.R.

Właśnie na gruncie podstawowych zagadnień naszej polityki zagranicznej odbywa się dalsze pogłębianie naszych serdecznych i przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim, z którym uregulowaliśmy ostatecznie sprawy graniczne, zawarliśmy obustronnie korzystną umowę handlową oraz zapewniliśmy sobie słuszny udział w odszkodowaniach wojennych. Naród polski instynktownie widzi w ZSRR najserdeczniejszego obrońcę swych niezaprzeczalnych praw do granicy nad Odrą i Nisą Łużycką.

Polacy zachowają we wdzięcznej pamięci wielkoduszność naszego wschodniego sąsiada, który w najcięższych latach wojny nie szczędził środków na opiekę społeczną i szkoły dla emigracji polskiej w ZSRR, wyposażył w nowoczesną broń, ekwipunek oraz wyżywienie naszą armię i w najtrudniejszych okresach dźwigania się do nowego życia naszej państwowości przychodzi nam z pomocą z całą bezinteresownością i pełnym zrozumieniem naszych potrzeb. Współpraca polityczna i gospodarcza Polski i ZSRR, wzajemne poznanie i zbliżenie kulturalne z tym wielkim, bohaterskim krajem usuwa stopniowo mur przesądów i uprzedzeń, które w imię najwyższej polskiej racji stanu winny jak najrychlej zniknąć całkowicie, aby nigdy już nie były więcej źródłem naszych nieszczęść narodowych.

Dlatego też wszelkie wystąpienia antysowieckie, służące zbrodniczym celom reakcji, spotkają się ze zdecydowanym odporem ze strony władz państwowych i olbrzymiej większości naszego społeczeństwa (oklaski).

WIELKA BRYTANIA

Nasze stosunki z Wielką Brytanią są o tyle skomplikowane, że z jednej strony nacechowane są niewątpliwym sentymentem, z drugiej zaś ciąży nad nimi balast niełatwej spuścizny lat ostatnich, balast nie zlikwidowanego do końca rządu emigracyjnego, wykorzystywany bez skrupułów przez klikę Andersa — Raczkiewicza — Arciszewskiego, dla interesów, które nie mają nic wspólnego ani z Polską, ani z brytyjską racją stanu, najmniej zaś ze sprawą pokoju i bezpieczeństwa, która jest obecnie najszczerszą troską wszystkich narodów.

Chlubiliśmy się i chlubimy bohaterstwem polskich żołnierzy, którzy razem z żołnierzami brytyjskimi przelewali krew w walce ze wspólnym wrogiem pod Tobrukiem, czy Monte Cassino. Ani Rząd, ani Naród nie będą jednak na dłuższą metę tolerowali sytuacji, kiedy poza granicami kraju znajdują się polskie formacje wojskowe, nie podlegające polskiemu rządowi, co więcej — szkolone i wychowywane w duchu największej doń wrogości, stanowiące niewygasające źródło dywersji i aktów terrorystycznych.

W sprawie uregulowania naszych długów wykazaliśmy i wykazujemy nadal maksimum dobrej woli, lecz byłoby za dużo żądać od nas, abyśmy pokrywali rachunki tych, którzy szczują przeciwko nam lub używają instytucyj opieki społecznej dla wywoływania i podsycania drogą kłamstwa i oszczerstwa wrogości do odrodzonego Państwa Polskiego. Nikogo też nie powinno dziwić, że nie wywołują u nas entuzjazmu propozycje uszczuplenia naszych za[illegible] złota, którym chcielibyśmy jak r[illegible]dziej dysponować, aby go użyć najra[illegible]nalniej dla przyspieszenia odbudowy naszego kraju i zmniejszenia nędzy powojennej.

Żywimy podziw dla dzielnego narodu brytyjskiego i jego wkładu do dzieła zwycięstwa nad faszyzmem i hitleryzmem. Im szybciej zlikwidowany będzie, wywołujący rozdźwięk balast lat ostatnich, tym pomyślniej ułożą się na bazie szczerej przyjaźni i wzajemnego szacunku stosunki między naszymi narodami.

STANY ZJEDNOCZONE A. P.

Stosunki polsko - amerykańskie mają wszelkie szanse, aby kształtować się pomyślnie i pogłębiać szczerą przyjaźń między Polską a ojczyzną Washingtona i Roosevelta, oraz przybraną ojczyzną Kościuszki i Pułaskiego. Stojąc na stanowisku rozwijania współpracy gospodarczej z przodującymi krajami, Polska pragnie również korzystać z resursów Stanów Zjednoczonych w pracy nad odbudową swego przemysłu, rolnictwa i komunikacji. Polska sądzi, że łącząc współpracę gospodarczą z innymi krajami z troską o swą gospodarczą i polityczną niezależność i suwerenność, najlepiej przyczynia się do krzewienia zasad współpracy międzynarodowej, służącej sprawie pokoju, którym hołdują również Stany Zjednoczone. Jedną ze szlachetnych form tej współpracy międzynarodowej i pomocy wzajemnej jest niewątpliwie akcja UNRRA, której nasz straszliwie zniszczony kraj niemało zawdzięcza. Nie wątpimy, że nasze postulaty zwiększania pomocy UNRRA, wystosowane do dyr. Lehmana, który wykazał nam dotychczas tyle życzliwości, znajdą należyte zrozumienie i poparcie.

Nie będziemy też szczędzili wysiłków, aby osiągnąć zbliżenie i braterskie zrozumienie ze strony Polonii Amerykańskiej. Wierzymy, że najbardziej przyczyni się do tego rzetelna prawda o Polsce odrodzonej, która mimo pajęczyny kłamstwa dotrzeć musi do milionów tak szczerze kochających Polskę naszych rodaków w Stanach Zjednoczonych i w Kanadzie.

FRANCJA

Z Francją łączy nas nie tylko tradycyjna przyjaźń, sięgająca odległej przeszłości historycznej, lecz również jakże gorzkie doświadczenie ostatniej wojny, kiedy narody nasze tak drogo zapłaciły za popełnione błędy, za brak czujności wobec niemieckiej zaborczości. To też, zwalczając jak najbardziej stanowczo wszelkie jawne lub utajone tendencje do utworzenia bloku zachodniego, podobnie jak wszelkich innych bloków, które naruszają jedność trzech mocarstw — trzonu i rękojmi niezawodnej skuteczności Organizacji Narodów Zjednoczonych — będziemy popierać słuszne i uzasadnione żądania Francji odnośnie jej bezpieczeństwa nad Renem, jako jednej z istotnych gwarancji pokoju europejskiego, w którym Polska jest tak żywotnie zainteresowana.

CZECHOSŁOWACJA

Z Czechosłowacją, naszym najbliższym sąsiadem ,z którym pragniemy żyć w zgodzie i serdecznej przyjaźni, nie udało się nam uregulować naszych stosunków. Mamy nadzieję jednak, że Rząd Demokratycznej Czechosłowacji zrozumie swój błąd uchylania się od rozmów z nami o wszystkich sprawach, które są żywotne dla obydwu stron. Nie pragniemy żadnego pokrzywdzenia bratniego narodu czechosłowackiego, chcemy tylko raz na zawsze uregulować wszystkie problemy nas interesujące, w tej liczbie również sprawę Zaolzia, na zasadach przyjaznego porozumienia, sprawiedliwości i zasady samostanowienia narodów. Sądzę, że właśnie teraz w całokształcie zagadnień polsko - czechosłowackich istnieją najkorzystniejsze warunki porozumienia bez upokorzeń i pokrzywdzenia obydwu stron. Nie wątpimy, że nasza nieprzemijająca dobra wola przebije mur uporu drugiej strony i znajdziemy wspólny język porozumienia. (oklaski)

STOSUNKI Z INNYMI PAŃSTWAMI

Stosunki nasze z bratnimi narodami słowiańskimi bohaterskiej Jugosławii, jak również z Bułgarią układają się jak najpomyślniej. Coraz bardziej utrwalają się nasze stosunki ze Szwecją, zarówno przez rozpoczętą z dużymi widokami rozwoju na przyszłość współpracę gospodarczą, jak i przez szlachetną pomoc charytatywną Szwecji dla Polski. Cenimy sobie bardzo tę pomoc i współpracę.

Również z innymi krajami, jak Danią, Norwegią, Belgią, Holandią, Szwajcarią, Rumunią, Włochami, Finlandią, Meksykiem i in. — rozwija się pomyślnie nasza współpraca.

Na zbliżającej się w styczniu 1940 r. Konferencji Narodów Zjednoczonych delegacja polska, strzegąc, jak skarbu, jedności wielkich mocarstw, której zawdzięczamy zwycięstwo nad niemiecką zaborczością i faszyzmem, domagać się będzie wytępienia wszelkich źródeł faszyzmu, gdziekolwiek jeszcze istnieją. (Oklaski). Polska wraz z innymi narodami dążyć będzie do tego, by zabezpieczyć się raz na zawsze przed zbrodniczym militaryzmem niemieckim i oprzeć na realnej podstawie współpracę międzynarodową przeciwko wszelkiej agresji. (Oklaski).

Przechodząc do naszych spraw wewnętrznych, chciałbym wymienić niektóre z nich, pomijając te, które będą przedmiotem oddzielnych referatów.

Do jednej z najważniejszych spraw należy nasz

PROBLEM WALUTOWY.

W trudnych warunkach powojennych, odczuwając wielkie braki środków żywności i surowców, braki transportowe, inwestycyjne, dewizowe i organizacji oraz funkcjonowania aparatu podatkowego — przez 17 miesięcy toczymy zwycięski bój o niedopuszczenie do inflacji, nierzadkiego przecież objawu powojennego. Od lutego do października br. obserwowaliśmy pożądane ze wszech miar te objawy spadku cen i podnoszenia się tym samym stopy życiowej ludności pracującej. Od października zanotowaliśmy zjawisko pewnego wzrostu cen. Rząd przedsięwziął jednak energiczne krokl, aby zahamować to zjawisko i znaleźć kroki do dalszej obniżki cen i wzrostu wartości pieniądza.

Do najważniejszych środków i dróg, prowadzących do tego celu, należy tu wzrost produkcji towarowej i nierozerwalnie związane z tym usprawnienie naszego transportu. Ogólnie produkcja nasza w głównych gałęziach wytwórczości stale wzrasta.

Są widoki na zniesienie podwójnych cen na artykuły przemysłowe, wobec osiągnięcia, czy osiągania dostatecznej produkcji, co niewątpliwie odbije się dodatnio na zniżce cen i likwidowania stopniowo spekulacji.

PREMIOWA POŻYCZKA NA ODBUDOWĘ.

Poważniejszym zabiegiem finansowym, idącym po linii polityki finansowej Rządu, będzie wewnętrzna premiowa pożyczka na odbudowę Warszawy. Pragniemy, aby tę pożyczkę subskrybowały przede wszystkim te warstwy społeczne w naszym kraju, które stosunkowo w najlepszym znajdują się położeniu finansowym (handel, przemysł, wolne zawody).

Pomoc naszych rodaków z zagranicy miałaby dla rodzin wspieranych i dla całego kraju wielkie znaczenie. Każdy dolar, który można by kupić za granicą żywność czy inne niezbędne przedmioty, czy maszyny — przyczyniłby się do zmniejszenia trudności naszego kraju i do jego odbudowy. A zasada: „dwa razy, kto szybko daje" — nigdy bardziej nie może mieć właściwszego, niż w tym wypadku zastosowania.

[illegible]ąd dołoży wszelkich starań, aby o[illegible]trzymujący przekazy w walucie obcej, nie b[illegible] pokrzywdzeni. Obecnie ten kurs ustal[illegible]y został na 100 zł. za jednego dolara.

DEMOBILIZACJA ARMII

Wychodząc ze względów zarówno natury budżetowej, jak również i z założenia, że w okresie pokojowym najważniejszym zagadnieniem, m. in. i obronności — jest budowanie siły gospodarczej i kulturalnej państwa, przystąpiliśmy do częściowej demobilizacji naszej pół-milionowej armii. Zdajemy sobie sprawę, że siła wojska, to nie tylko ilość żołnierzy, ale przede wszystkim ich jakość, wysoki poziom wyszkolenia, najnowocześniejsze uzbrojenie i obywatelskie wychowanie.

Nie pragniemy wcale naśladować sanacyjnego systemu obarczania budżetu państwowego nadmiernymi wydatkami na wojsko, które by utrudniały nam odbudowę kraju i unormowanie sytuacji finansowej. Przy warsztatach produkcyjnych, w kopalniach, hutach, fabrykach, na roli potrzeba nam dzielnych, zahartowanych służbą wojskową pracowników. Sanacja budowała armię kosztem osłabienia gospodarki narodowej. Wojna dowiodła, że na tej drodze niczego dobrego nie osiągniemy. My zaś chcemy, by nasza armia czerpała swe siły z ogólnego rozwoju gospodarczego, z rozbudowy ciężkiego przemysłu, ze wzrostu oświaty, z ogólnej poprawy sytuacj

(Dokończenie na str. 4-ej)

Kalendarzyk

GRUDZIEŃ
31
poniedziałek

Dziś Sylwestra
Jutro: Mieczysława

WAŻNIEJSZE TELEFONY

Pogotowie ratunkowe	22-73
Straż ogniowa	11-11
Pogotowie elektryczne przy Elektrowni Miejskiej	29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz.	21-42
Dyżurny Komendy Miasta M. O.	22-13

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO. Wielką niespodziankę publiczności lubelskiej szykują artyści Teatru Miejskiego na zakończenie Starego Roku. — W dniu tym wystąpi cały zespół artystyczny w aktualnej rewii specjalnie napisanej przez Irenę Ładosiównę. Udział biorą bez wyjątku wszyscy artyści Teatru Miejskiego.

Przedstawienie to będzie grane tylko dwa razy w dniu 31 grudnia, pierwsze przedstawienie rozpoczyna się o godzinie 18-ej, drugie punktualnie o godz. 20.15.

TEATR MARIONETEK „BEMOL" wystawia 1.1.46 r. o godz. 15-ej i 17-ej (Peowiaków 13) nowe widowisko marionetkowe pt.: „O zbójniku Janosiku i jego frajerce" pióra J. Kawy, reżyserii St. Szeligowskiej.

Bilety nabywać można w kasie Teatru „Bemol".

KINO-TEATR DOMU ŻOŁNIERZA wyświetla codziennie wesołą muzyczną komedię pt.: „Świniarka i pastuch". Nadprogram: „Sztandar zwycięstwa nad Berlinem". Początek seansów o godzinie 14-ej, 16-ej, 18-ej.

KINO „BAŁTYK". Od piątku 28 grudnia br. polski dramat filmowy pt.: „Testament prof. Wilczura". W rol. gł.: Jacek Woszczerowicz, Helena Grossówna i Józef Węgrzyn. Nadprogram: Polska Kronika Filmowa nr 35. Początek seansów: godz. 12.30, 14.30, 16.30 i 18.30 W niedziele i święta pierwszy seans o godz. 10.30.

KINO „RIALTO". Od piątku 28 grudnia 1945 r. sensacyjny film szpiegowski produkcji radzieckiej pt.: „Pojedynek". Nadprogram: „Wieś i miasto". Początek seansów: godz. 12, 14, 16, 18. W niedzielę i święta pierwszy seans o godz. 10.

BALET FELIKSA PARNELLA.

W czwartek dnia 3, piątek 4, sobotę 5 stycznia 1946 r. przyjeżdża i wystąpi po raz pierwszy po długiej przerwie wojennej w Teatrze Miejskim w Lublinie znakomity balet reprezentacyjny pod kierow. Feliksa PARNELLA. Obok Parnella wystąpią: Glinkówna Olga, Halama Zizi, Marynowska Krystyna, Puchówna Florentyna, Zubow Natalia, Borkowski Witold, Doblecki Paweł, Kiliński Zbigniew, Maciaszczyk Kazimierz i inni.

Na całość programu składa się 12 najpiękniejszych układów tanecznych, którymi Parnell zachwycał zarówno w kraju jak i za granicą. Jest to ostatnie tournee przed wyjazdem do Szwecji.

Przedstawienia rozpoczynać się będą codziennie punkt. o godz. 16-tej. W niedzielę natomiast o godz. 12-tej. Bilety sprzedaje Kasa Teatru Miejskiego. Bilety zniżkowe i passe - partout nieważne.

SYLWESTER W KLUBIE INTELIGENCJI

Zarząd Klubu Inteligencji zaprasza członków i sympatyków na zabawę sylwestrową, która odbędzie się w Klubie Inteligencji Pracującej. Zaproszenia w Sekretariacie Klubu.

Expose premiera ob. Osóbki Morawskiego

(Dokończenie ze str. 3-ej)

materialnej społeczeństwa, z rosnącej świadomości politycznej najszerszych mas. I dlatego zdemobilizowaliśmy już ok. 50 proc. dotychczasowego stanu armii, a jeszcze zdemobilizujemy 10 proc, dlatego kierujemy zdemobilizowanych do pracy na rozstrzygającym obecnie froncie gospodarczym.

ZAGADNIENIE BEZPIECZEŃSTWA.

Zagadnienie bezpieczeństwa w ostatnich czasach wygląda następująco: Zmniejszyły się znacznie wypadki morderstw, specjalnie ostro zwalczane i tępione, poważniej natomiast przedstawiało się zagadnienie band nacjonalistów ukraińskich, przeciwstawiających się wymianie ludności między Polską a ZSRR. Nie zaprzestały również działać bandy NSZ i zwykłych wykolejeńców wojennych.

Wzmógł się również indywidualny terror, stosowany metodą prowokacji, usiłującej poza tym winę za te mordy zrzucić na aparat bezpieczeństwa, by tym sposobem ukuć dla siebie kapitał polityczny. Mamy dowody łączności band i terrorystów z ludźmi Andersa.

W dziedzinie amnestii uczyniono bardzo wiele. Ponad 42 tysiącom ludzi, żyjących nielegalnie w bandach leśnych i znajdujących się w aresztach otwarto drogę do legalnego i normalnego życia. Prawie w całości ujawniły się elementy b. Armii Krajowej i wiele z nich pracuje już z pożytkiem przy odbudowie kraju.

Również został usprawniony znacznie nasz aparat bezpieczeństwa zarówno pod względem fachowym jak i moralnym. Wystarczy wspomnieć, że organy naszej Milicji Obywatelskiej wykrywają już obecnie od 40 — 60 proc. przestępstw, a w walkach z przestępczością i z bandami poniosły w 1945 r. następujące ofiary: 1411 zabitych milicjantów, 1410 ranionych i 940 uprowadzonych przez bandy.

Z tym większą mocą musimy się przeciwstawić wrogiej propagandzie reakcyjnej, usiłującej zohydzić w oczach społeczeństwa nasz ofiarny aparat bezpieczeństwa i całą winę za zło, które jest jeszcze w naszym kraju zwalać na ten aparat. To też z wielką przyjemnością przeczytałem w „Polsce Ludowej", organie poznańskim Polskiego Stronnictwa Ludowego artykuł życzliwie zwracający uwagę na te zagadnienie. Trzeba, aby cała prasa i opinia demokratyczna wzięła w obronę nasz aparat bezpieczeństwa, służący interesom demokracji i spokoju wewnętrznego. (Oklaski).

USPRAWNIENIE ADMINISTRACJI

Wiele jest jeszcze do zrobienia w dziedzinie należytego i sprawnego funkcjonowania naszej młodej administracji państwowej — wiele też jeszcze niedomagań w zakresie działania samorządu, opartego na strukturze Rad Narodowych. Nie da się jednak zaprzeczyć, że mimo wszelkich trudności, w obu tych dziedzinach widoczny postęp.

Pomimo redukcji personelu administracyjnego o 10 proc., zgodnie z założeniem Rady Ministrów, dobór i szkolenie kadr urzędniczych postępuje może powoli, ale stale naprzód. Również następuje, choć jeszcze bardzo powolna i niedostateczna, poprawa w dziedzinie opłakanych finansów samorządowych przez przyznanie samorządom 10 proc. udziału w podatku obrotowym ,przydzielaniu w administrację domów poniemieckich i bezpańskich, uruchamianiu rentownych przedsiębiorstw własnych itp. Niektóre gminy zdobywają już na tej drodze samowystarczalność finansową.

dajności pracy na kolejach przez zastoso-

Rozpoczęliśmy akcję o podniesienie wywanie systemu premiowego i wzmożenie kontroli. Daje to nam dobre wyniki. Dzięki temu przełamujemy częściowo kryzys w dostawach węgla czy innych towarów. Dla tak ważnego zagadnienia transportu przywiązujemy wielką wagę. Pomaga nam w tej akcji bardzo wydatnie ZZK.

Dużą rolę odegrała tu nowa ustawa uposażeniowa, podnosząca stopę życiową pracownika PSP i nowa pragmatyka służbowa, znosząca wiele niesprawiedliwości sprzed 1939 r.

Prowadzimy też energiczne prace nad rozbudową transportu wodnego.

W najbliższym czasie zostaną zupełnie pokonane trudności w taborze samochodowym, którego poważniejsze ilości sprowadzamy z zagranicy. Pozostaną jeszcze tylko trudności benzynowe.

Podjęliśmy za pośrednictwem komisji specjalnej i sądów doraźnych ostrą walkę z szabrem i korupcją, tymi plagami dzisiejszych czasów. i mamy niezłomną wolę wyrwać to zło z korzeniami z naszego życia publicznego. (Oklaski).

Ludność żydowska, która uratowała się po straszliwej masakrze, urządzonej na ziemiach polskich przez hitlerowskich ludożerców, korzystać będzie nadal z opieki państwa, które z całą bezwzględnością tępić będzie jad antysemityzmu i huligańskie ekscesy antyżydowskie, które — organizowane przez nielegalnie działające grupy reakcyjno - faszystowskie — zmierzają do dyskredytowania Polski w opinii demokratycznej świata. (Oklaski).

REPATRIACJA.

Repatriacja stanowi u nas wielkie i poważne zagadnienie. Obejmuja ona miliony ludzi ze wszystkich stron Europy. Dotychczas obejmowała masowo repatriantów zza Bugu, z Niemiec, Francji, Włoch, Szwecji i innych krajów. Nasilenie repatriacji stale się wzmaga. W najbliższym czasie spodziewamy się poważniejszej repatriacji z głębi ZSRR, obywateli, którzy wyemigrowali, lub zostali wysiedleni w 1939 r., jak również tych, którzy wywiezieni zostali w okresie ostatnich miesięcy zawieruchy wojennej.

Repatriacja ta przechodzi nie bez trudności, zwłaszcza transportowych, przede wszystkim zaś dokonywana obecnie w okresie zimy. Całe społeczeństwo powinno przyjść z pomocą Rządowi w tej trudnej akcji. Zwłaszcza organizacje społeczne winny pomóc repatriantom w postaci zabezpieczenia im przejściowo schronienia mieszkalnego, ciepłej strawy itp.

PODNIESIENIE STOPY ŻYCIOWEJ.

W obecnym okresie, tak łatwym do zarobku drogą spekulacji, najlepsze jest materialne położenie warstw pośrednich, a najgorsze mas pracowniczych, drobnego rolnictwa, inwalidów wojennych, emerytów, starców i sierot.

W pierwszym okresie organizacyjnym nie mieliśmy warunków, aby poważnie zająć się poprawą położenia tych szerokich mas ludności, najgorzej sytuowanych. Nie zapominamy jednak ani na chwilę, że jesteśmy Rządem, reprezentującym przede wszystkim interesy tych szerokich mas ludności pracującej na wsi i w mieście.

Program nasz w tej dziedzinie jest następujący:

1) Zwiększanie stałe, w miarę możliwości budżetowych i poprawy sytuacji gospodarczej kraju, zarobków robotniczych i pracowniczych oraz emerytur i rent (oklaski).

2) Troska o dostarczenie każdemu obywatelowi zdrowego i ludzkiego mieszkania przez popieranie społecznego i spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego.

3) Wprowadzenie ustawy o pełnym zabezpieczeniu na starość.

4) Powszechna rozbudowa żłobków, przedszkoli, domów dziecięcych, domów wypoczynkowych dla robotników i pracowników dla starców i emerytów.

5) Podniesienie stanu zdrowotnego i higieny w mieście, a zorganizowanie jej i upowszechnienie na wsi.

6) Pomóc drobnym rolnikom przy odbudowie domów i zabudowań gospodarskich przez dostarczenie przede wszystkim taniego budulca, będącego w dyspozycji państwa.

7) Popieranie rozwoju spółdzielczości, zwłaszcza na wsi.

Dążenie do stałego podniesienia stopy życiowej ludności pracującej i najgorzej sytuowanej stawiamy sobie jako bojowe, sztandarowe zagadnienie.

OŚWIATA.

Zagadnieniu oświaty musimy poświęcić jeszcze więcej niż dotychczas miejsca. Również w większym stopniu musi być zrealizowana zasada bezpłatnego nauczania (oklaski). Nie mogąc tego zrealizować w ramach normalnego naszego budżetu, myślimy o wpowadzeniu specjalnego podatku oświatowego, który by mógł także bardziej radykalnie poprawić byt nauczycieli (oklaski).

Dzięki odczuciu i zrozumieniu roli oświaty przez nauczycieli i społeczeństwo, po niespełna roku pracy mamy na tym odcinku duże osiągnięcia. W szczególności mamy duży postęp w pierwszym po ustaniu wojny roku szkolnym. Ogółem w instytucjach prowadzonych przez Ministerstwo Oświaty mamy 3 miliony 700 tys. dzieci i młodzieży i 90-tysięczną armię nauczycieli i profesorów.

Jakie nam przyświecają cele w polityce kulturalno -oświatowej i co zamierzamy podjąć w najbliższym czasie!?

1) Pragniemy pokryć kraj gęstą siecią przedszkoli i dziecińców, w szczególności na ziemiach odzyskanych i w związku z tym, w najbliższym czasie wystąpimy z dekretem o zakładaniu i utrzymaniu przedszkoli.

2) Pragniemy zrealizować całkowicie obowiązek szkolny oraz zorganizować jednakową szkołę dla wsi i miasta (oklaski).

3) Trzecią doniosłą sprawą jest problem powszechnego kształcenia zawodowego. W Polsce na 1,5 miliona dzieci w wieku 15 — 18 lat zaledwie 15 proc. kształci się w szkołach zawodowych i ogólno - kształcących, olbrzymia reszta 85 proc. młodzieży wchodzi w życie bez dostatecznego przygotowania ogólnego i zawodowego.

Dla 1 miliona 208 tys. młodzieży w wieku 15—18 lat trzeba stworzyć 10 tysięcy szkół powszechnych, średnich, zawodowych, gdyż w tej chwili mamy ich zaledwie paręset.

4) Wreszcie czwarty problem, to bursy, stypendia i internaty. Duży liberalizm, jaki istnieje w naszym życiu publicznym, rozzuchwala elementy reakcyjne. Ostatnio byliśmy świadkami różnych wybryków oraz prób wznowienia znanych nam sprzed wojny paniczykowych burd akademickich.

Musimy być czujni wobec tych prób aktywizowania się elementów reakcyjnych. Przetniemy tę wichrzycielską działalność z całą mocą. (Huczne oklaski).

WYBORY PARLAMENTARNE.

Do najważniejszych jednak problemów, przed jakimi stoimy, należą niewątpliwie wybory parlamentarne.

W interesie Polski, jej niepodległości i przyszłości jest zwycięstwo w wyborach obozu demokratycznego. (Oklaski). Zwycięstwo bowiem reakcji mogłoby znowu stać się zgubą Polski i grabarzem jej niepodległości. Zwycięstwo zaś demokracji — to zwycięstwo Bloku Rządu Jedności Narodowej. To zwycięstwo pełne jest, moim zdaniem, tylko wtedy możliwe, jeśli wszystkie partie demokratyczne pójdą do wyborów zwartym blokiem (oklaski). W innym wypadku mogłoby ono być zwycięstwem pozornym.

Tworząc blok wyborczy wszystkich stronnictw demokratycznych:

1) Unikamy ostrej walki wyborczej między stronnictwami bloku rządowego, jaka by niewątpliwie mogła wyniknąć w przeciwnym wypadku.

2) Izolujemy reakcję, która obecnie prowadzi manewry kokietowania niektórych stronnictw demokratycznych i siania nieufności oraz wbijania klinów między stronnictwa bloku rządowego.

Rozumnym politykom powinno chodzić, moim zdaniem, nie tyle o trochę głosów, zebranych może od przypadkowych i nie swoich wyborców, ile o rzeczy podstawowe. A tymi rzeczami podstawowymi dziś są:

Niepodległość — Suwerenność — Demokracja! (Oklaski).

Moim zdaniem, istnieją wszystkie szanse wspólnego bloku wyborczego całego obozu demokracji i osiągnięcia wyniku, gwarantującego te trzy zasady, jeśli wszystkie stronnictwa będą się kierować dobrą wolą, realizmem politycznym i interesem narodu.

Nie wolno nam więcej eksperymentować politycznie. Eksperymenty i spekulacje polityczne już Polskę bardzo drogo kosztowały i dość jej upuściły krwi.

Jedynie słuszna i rozsądna droga polska, to nie szukanie nowych koncepcyj, lecz kroczenie tą twardą drogą, która z takim trudem i takimi ofiarami została już wypracowana i osiągnięta, to wypełnianie coraz lepszą treścią naszego społeczno - gospodarczego życia, to droga Krajowej Rady Narodowej i Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (oklaski) — to droga Rządu Tymczasowego i Rządu Jedności Narodowej (huczne oklaski).

Wierzę w to głęboko, że zdrowy rozsądek i interes narodu zwycięży, że wszyscy uczciwi Polacy i gorący patrioci, że cały obóz demokratyczny pomaszerują tą jedyną drogą do Polski silnej i niepodległej, do Polski suwerennej i szczęśliwej, do Polski szczerze i głęboko demokratycznej.

Expose Premiera przyjęła Izba burzą niemilknących oklasków.

Po przemówieniu ob. Premiera wywiązała się dyskusja, w czasie której posłowie przedstawiciele poszczególnych partii solidaryzowali się z polityką wewnętrzną i zagraniczną Rządu.

DROBNE OGŁOSZENIA

DR M. GRODZKI — zniekształcenia, operacje kosmetyczne Łódź — Pabianice — Pułaskiego 21. 2422

WONIKI do sań, zameczki do szuflad, hufnale, zgrzebła, blaszki do butów. Kupcom, Spółdzielniom wysyłam za pobraniem. Gliwice, skrytka 19. 2423

SOLIDNIE wykonuje wszelkie roboty samochodowe, galanterię skórzaną, B. Czernas, Zielona 5. 2424

UWAGA czapnicy! Daszki ceratowe, fibrowe, podpinki wykonuje warsztat, Zielona 5. 2425

SPRZEDAM dorożkę prawie nową, cena przystępna. Wiadomość Krakowskie 19. Dom ubiorów. 2426

POTRZEBNA osoba do zajęcia się domem, wiek średni — uczciwa. Wiadomość Krakowskie 19, Cholewiński — sklep. 2427

SKRADZIONO dnia 22.XI.45 r. dowód osobisty - kennkartę, wydaną przez Zarząd Miejski Lublin, oraz świadectwo dojrzałości Szkoły Techniczno - Chemicznej w Lublinie na nazwisko Skibickiej Kazimiery Marii. 2401

PRZEDSTAWICIELSTWO na Łódź i okolicę przyjmuje poważny handlowiec. Kapitał Lokal. Sub. „ENERGICZNY". Biuro ogłoszeń PAP Łódź, Piotrkowska 133. 2428

UWAGA KUPCY PRZEMYSŁOWCY! Polecamy po cenach najniższych barwniki, ultramarynę, karbid, świece, terpentynę, kalafonię, kleje, artykuły garbarskie, malarskie, mydlarskie itp. chemikalia. Warszawska Składnica Chemiczna, Warszawa, Marszałkowska 113. 2205

FOTOGRAFIKA Ignacy Płażewski (dawniej Siedlce), znowu wysyła starym i nowym klientom WSZYSTKO DO FOTOGRAFII pocztą za zaliczeniem. Wykonuje prace amatorskie. Napisz list: Łódź, Piotrkowska 132. 2191

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną, wydaną przez RKU Siedlce na nazwisko Dmitruka Stanisława, wieś Husinka, gmina Dobryń pow. Biała Podlaska. 2402

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości. Informacje Lublin — Narutowicza 34 m. 16. 2389

SPRZEDAŻ: szafy, łóżka, stoły oraz inne meble w dużym wyborze. Sucha 10 m. 2. 2232

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Drukarnia nr 1 Spółdz. Wyd. „Czytelnik" w Lublinie A—5461 Redaktor naczelny: Hipolit Bolesławski